Piotr Głuszkowski

BARWY POLSKOŚCI, CZYLI ŻYCIE BURZLIWE TADEUSZA BUŁHARYNA

universitas

BARWY POLSKOŚCI, CZYLI ŻYCIE BURZLIWE TADEUSZA BUŁHARYNA

Biblioteka Literatury Pogranicza

Tom 26

seria pod redakcją
Andrzeja Romanowskiego

Publikacja sfinansowana przez Uniwersytet Warszawski

© Copyright by Piotr Głuszkowski and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2018

ISBN 97883–242–3173–7
e-ISBN 97883–242–3307–6
TAiWPN UNIVERSITAS

Opracowanie redakcyjne
Justyna Mroczkowska

Projekt okładki i stron tytułowych
Sepielak

www.universitas.com.pl

Piotr Głuszkowski

BARWY POLSKOŚCI, CZYLI ŻYCIE BURZLIWE TADEUSZA BUŁHARYNA

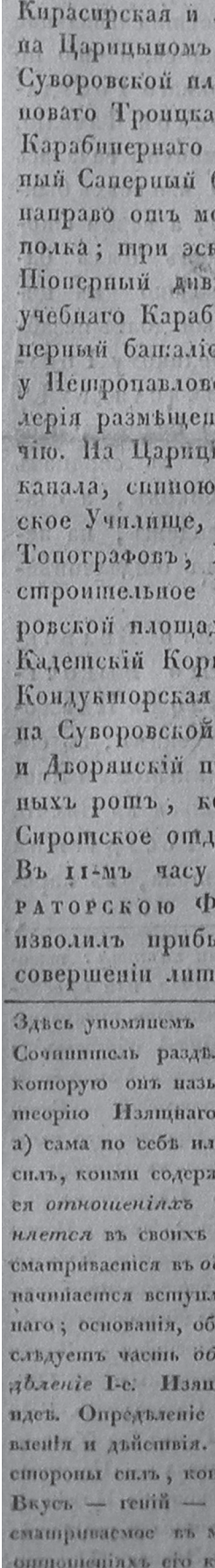
Кирасирская и
на Царицыномъ
Суворовской пл
новаго Троицка
Карабинернаго
ный Саперный
направо опъ м
полка; при эск
Піонерный див
учебнаго Караб
нерный баталіо
у Петропавлов
лерія размѣщен
чію. На Цариц
канала, спиною
ское Училище,
Топографовъ;
строительное
ровской площа
Кадетскій Кор
Кондукторская
на Суворовской
и Дворянскій п
ныхъ рощъ, к
Сиротское отд
Въ 11-мъ часу
раторскою Ф
изволилъ прибы
совершеніи лит
Здѣсь упомянемъ
Сочинитель раздѣ
которую онъ назы
теорію Изящнаго
а) сама по себѣ ил
силъ, коими содерж
ея *отношеніяхъ*
нлется въ своихъ
смотрѣвается въ о
начинается вступл
наго; основанія, об
слѣдуетъ часть об
дѣленіе I-е. Изящ
идеѣ. Опредѣленіе
вленія и дѣйствія.
спороны силъ, кот
Вкусъ — геній —
смотрѣваемое въ
отношеніяхъ его к

Kraków

Zamiast wstępu.
Tadeusz Bułharyn – biografia niezwykła

W 1830 r. do Petersburga przybył polski oficer Józef Załuski. Petersburg należał wtedy do z najprężniej rozwijających się miast w Europie, a Rosja od przeszło 15 lat była powszechnie uważana za jedno z dwóch największych imperiów. Mimo znaczenia Cesarstwa Rosyjskiego Europa miała o nim mgliste wyobrażenie. Nawet Polacy mieszkający w imperium niewiele mogli powiedzieć o Rosji: jej kulturze, zwyczajach czy choćby o życiu codziennym. Nic więc dziwnego, że polski oficer starał się wykorzystać swą wizytę w Petersburgu i pytał o wszystko, co tylko mogło mu pozwolić lepiej poznać Rosję.

W czasie wizyty w bibliotece Załuskich, wywiezionej jeszcze w czasach Katarzyny II do Petersburga, zaczął dopytywać o współczesną literaturę rosyjską.

Gdy się kolegów moich fligeladiutantów i oficerów sztabu imperatorskiego pytałem o literatów mieszkających w Petersburgu – relacjonował Załuski – odpowiedzieli mi, hurmem tocząc się do mnie, że jest ich nieprzeliczona ilość, ale że teraz nad wszystkimi góruje Bułharyn, i że żadne pióro nie może się z jego piórem mierzyć.

Załuski zapragnął poznać owego Bułharyna.

Stało się. Wieczorem udaję się do Bułharyna, przedstawiam się i przemawiam do niego po francusku. On zaś widząc po moim mundurze, kto jestem, odpowiada:

– Po co się mamy rozmawiać cudzą mową, kiedy jesteśmy oba Polacy? – Gdy ja maluję mu moje zdziwienie i opowiadam poranną rozprawę z oficerami rosyjskimi, Bułharyn rzekł do mnie:
– Wszak pan byłeś na przeprawie przez Berezynę?
– Byłem.
– Więc może pan pamiętasz, jak oficer z 8. Pułku ułanów polsko-francuskich pułkownika Tomasza Łubieńskiego próbował brodu przez Berezynę z kilkoma ułanami?
– Pamiętam – odpowiedziałem – patrzałem na to.
– Otóż – ciągnie dalej Bułharyn – tym oficerem byłem ja[1].

Byłem niegdyś wychowany w Instytucie Kadetów w Petersburgu, potem służyłem w wojsku rosyjskim. Gdy księstwo Warszawskie powstało, kwitowałem i wszedłem w służbę Księstwa i francuską i służyłem na koniec w pułku Łubieńskiego, jak to Panu powiedziałem. Po ustąpieniu Francuzów z Polski, nie posiadałem majątku, wziąłem się do literatury, pisałem to po polsku, to przypomniałem sobie nauki kadeckie i rzuciłem się do literatury rosyjskiej, i dobrze mi z tym, bo com napisał po polsku, było mierne. Gdybym dalej po polsku pisał, wyśmielibyście mnie w Warszawie, a co gorsza, szeląga nie dali, tu zaś co dla brodaczów napiszę, to im wszystko dobre, ozłocić mnie usiłują[2].

Rozmowa ta odbyła się w 1830 r., kiedy Tadeusz Bułharyn rzeczywiście był najbardziej znanym i popularnym pisarzem w Rosji. I bynajmniej nie jest to określenie na wyrost. Choć w tym czasie Aleksander Puszkin miał już wiele utworów na swoim koncie, a Nikołaj Gogol stawiał pierwsze kroki w literaturze, choć żył jeszcze poeta Wasyl Żukowski i rosyjski Jean de La Fontaine, czyli Iwan Kryłow, choć działali od wielu lat Piotr Wiaziemski i Aleksaner Wojejkow, to jednak Rosjanie wskazywali na Bułharyna, jako na guru rosyjskiej literatury. Bułharyn nie tylko pisał popularne powieści, ale również był wydawcą i współredaktorem największej rosyjskiej gazety. Jego felietony były rozchwytywane. Czytano je zarówno na dworze carskim, jak i na rosyjskiej prowincji. Oprócz tego Bułharyn był głównym redaktorem jednego z najpopularniejszych rosyjskich dwutygodników zatytułowanego „Siewiernyj Archiw". Z pewnością był pierwszym rosyjskim pisarzem, który na taką skalę potrafil zainteresować Rosjan literaturą.

---

[1] J. Załuski, *Wspomnienia*, Kraków 1976, s. 328–329.
[2] Tamże, s. 329.

Przez przeszło 40 lat Bułharyna znał każdy czytający Rosjanin. Oczywiście nie wszyscy uważali go za geniusza i klasyka, ba, od lat 30. XIX w. większość rosyjskich pisarzy starała się unikać z nim kontaktów i traktowała go jak niebezpiecznego populistę i donosiciela. Próbowano go zepchnąć na margines życia literackiego, jednak gazeta Bułharyna przez ponad ćwierć wieku nie traciła na popularności. Rosyjscy pisarze i publicyści, chcąc nie chcąc, musieli czytać jego utwory, aby móc go krytykować lub przynajmniej z nim polemizować.

Żaden inny Polak piszący po rosyjsku nie osiągnął tyle w rosyjskiej literaturze co Bułharyn. Mimo wybuchowego charakteru przyjaźniło się z nim wielu wybitnych pisarzy: Konrad Rylejew pozostawił mu nawet swoje archiwum, a Aleksander Gribojedow mieszkał u niego i traktował jak jedną z najbliższych osób, której można zaufać w każdej sytuacji. Puszkin chętnie publikował w czasopismach Bułharyna, liczył się z jego zdaniem, cieszył się z jego pochwał, a nawet stołował się u niego w domu. Mickiewicz nie tylko związał się z nim literacko i korzystał ze znajomości i doświadczenia Bułharyna, ale, w znacznej mierze, zawdzięczał mu wolność!

Bułharyn to bardzo „niewygodna" postać i dlatego w Polsce mało kto o niej pamięta. Większość polskich historyków XIX w. nie wspomina o nim w ogóle lub tylko w kilku zdaniach, z których możemy się dowiedzieć, że był rosyjskim pisarzem polskiego pochodzenia, polskim renegatem, wydawcą „Siewiernej Pczeły" i agentem tajnej policji. Na tę krzywdzącą i jednostronną opinię złożyło się wiele faktów. Dokumenty przedstawiające Bułharyna w innym świetle są całkowicie pomijane i wypierane z pamięci. Wielu ludzi miało mu za złe, iż po klęsce Napoleona osiadł w Petersburgu, poparł politykę Mikołaja I, skrytykował powstanie listopadowe, a nawet współuczestniczył w tworzeniu systemu kontroli (tajnej policji). Wszystko to sprawiło, że o Bułharynie się nie pamięta, a jeśli się go wspomina, to tylko w kategoriach zdrady narodowej. Już w 1861 r. w „Dzienniku Literackim" można było przeczytać w komentarzu do fragmentów jego wspomnień zatytułowanych przez redakcję *Z pamiętnika zaprzańca*: „Trudno, aby obcy pisarz tyle oszczerstw rzucił kiedy na nasz naród, co ten zaprzaniec[3]".

---

[3] *Z pamiętników zaprzańca*, „Dziennik Literacki" 1861, nr 86.

Analiza dokumentów w rosyjskich archiwach (m.in. GARF, RGALI), korespondencji i prasy pokazuje, że, czy tego chcemy, czy nie, Bułharyn był jednym z najbardziej znanych Polaków w Rosji w I połowie XIX w. Jednocześnie należał do najbardziej wpływowych Polaków w Petersburgu, którego znajomości i kontaktów na dworze carskim mogli mu w końcu lat 20. pozazdrościć nie tylko polscy, ale również rosyjscy urzędnicy i pisarze. Bułharyn nie miał bezpośredniego wpływu na politykę imperium, tak jak Adam Czartoryski, minister spraw zagranicznych w latach 1804–1806, czy Ksawery Drucki-Lubecki, ale wydaje się, że dzięki wiernemu kilkutysięcznemu kręgowi czytelników mógł skuteczniej niż liczni politycy i mężowie stanu kształtować obraz Polaka w Rosji. Oczywiście należy już w tym miejscu postawić pytanie: Czy można Bułharyna nazywać Polakiem, skoro on sam o sobie niejednokrotnie mówił, że jest Rosjaninem?

Na to pytanie będę szukał odpowiedzi, jednak już teraz warto zauważyć, że tożsamość Polaków z ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego to jeszcze nie do końca zbadane zagadnienie. Należy jednak zaznaczyć, że w pierwszej połowie XIX w. do problemu tożsamości narodowej podchodzono zupełnie inaczej. Nic więc w tym dziwnego, że pisarz czuł się jednocześnie Rosjaninem, Polakiem i Litwinem (mieszkańcem historycznej Litwy). Po klęsce Napoleona Bułharyn wiedział, że Polska nie jest w stanie przeciwstawić się Rosji i jedyne, co może zrobić, to wywalczyć w jej granicach jak największą autonomię. Uznał, że swój dług względem ojczyzny spłacił, przelewając za nią krew w armii Napoleona. Podobnie jak on myślała znaczna część weteranów wojen napoleońskich. Wychodzili z założenia, że jeśli potężna, kilkusettysięczna „machina" genialnego stratega uległa Rosji i nie wydarła z jej szponów Polski, to tym bardziej sami Polacy nie są w stanie zbrojnie odzyskać niepodległości. Koleje życia wielu weteranów wojen napoleońskich, którzy odmówili przyłączenia się do powstania listopadowego, dobitnie potwierdzają ten przykład. Bułharyn nie wyparł się polskości, pamiętać natomiast należy, że w XIX w., gdy nowoczesne narody dopiero się kształtowały, lojalność wobec państwa i monarchy po częstokroć była nadrzędna wobec lojalności narodowej. Tę ostatnią rozumiano bardzo różnie.

Na przykładzie Bułharyna chcę przeanalizować w książce całą gamę postaw rozpiętych między zdradą a lojalnością. Trafnie historyk Magdalena Micińska zauważyła w studium postrzegania zdrady

w XIX w., iż „Skala negatywnych opinii na temat polityki ugodowej rozciągała się od uznania jej za błąd i głupotę polityczną, poprzez dostrzeganie w niej pretekstu dla zdobycia czysto prywatnych korzyści, aż po całkowite jej potępienie jako zaprzaństwa i zdrady interesów narodowych”[4]. W dyskusji nad zdradą narodową należy pamiętać, że na przestrzeni wieków, szczególnie w XIX i XX stuleciu, setki, a nawet tysiące Polaków zostało zmuszonych lub dobrowolnie wyjechało do Rosji/Związku Sowieckiego. Teoretycznie ich postępowanie w XIX w. można tłumaczyć tym, że w owym czasie nie było niepodległej Polski, a oni sami szukali swojej ojczyzny na całym świecie, od Ameryki po Syberię i Australię. Dlaczego jednak wielu z nich nie zdecydowało się po 1918 r. na powrót do Polski? Należałoby się zastanowić, czy twierdzenie o niezwykłej sile asymilacyjnej polskości w XIX w. nie jest po prostu mitem.

Cyprian Kamil Norwid miał rację, pisząc: „U nas (…) energia wyprzedza zawsze inteligencję – i co pokolenie jest rzeź”. Przez setki lat z różnych względów umacnialiśmy mit Polaków rewolucjonistów, wynosiliśmy na piedestał powstańców, gardząc jednocześnie lojalistami i ugodowcami. Z pewnością powstania ukształtowały nasz naród, odciskając silne piętno na naszej mentalności i świadomości historycznej. Musimy jednak pamiętać, że nasza historia nie składa się tylko z insurekcji, rewolucji i walki z zaborcami. Nie wszyscy Polacy byli zwolennikami powstań. Wielu uważało, że nie należy kierować się wyłącznie emocjami, a wręcz przeciwnie, na chłodno rozważać możliwe korzyści oraz potencjalne straty płynące z podjęcia otwartej walki z zaborcą. Jeszcze inni sprzeciwiali się powstaniom, gdyż godziły one nie tylko w interesy zaborców, ale też w ich własne. Mam tu na myśli Polaków, którzy wrośli w cywilizację rosyjską, niemiecką lub habsburską, którzy poślubili „wroga”, piastowali urzędy i zajmowali wysokie stanowiska w urzędniczym aparacie zaborcy. Czy potępienie powstań wynikające z rachunku zysku i strat możemy nazwać zdradą czy przejawem patriotyzmu? Należy też zadać sobie pytanie, czy niechęć do walki zbrojnej wynikała z kalkulacji potencjalnych zysków i strat czy też z tchórzostwa?

Pierwsza postawa jest zdecydowanie bardziej heroiczna i zgodna z naszymi oczekiwaniami wobec historii bohaterskiego narodu, jed-

---

[4] M. Micińska, *Zdrada córka nocy. Pojęcie zdrady narodowej w świadomości Polaków w latach 1861–1914*, Warszawa 1998, s. 73.

nak z punktu widzenia milionów naszych przodków była daleka od zdroworozsądkowego podejścia do życia i troski o przyszłe pokolenia. Większość Polaków była daleka od heroizmu i w pewien sposób pogodzona z sytuacją życia pod zaborami. Brzmi to mało patriotycznie, jednak lojaliści i ugodowcy wcale nie musieli mniej kochać swojej ojczyzny, a już z pewnością błędem jest nazywanie ich zdrajcami. Tych z pewnością też nie brakowało w naszej zagmatwanej historii, jednak mam wątpliwości, czy zbyt pochopnie nie osądzamy wielu wybitnych, często tragicznie rozdartych wewnętrznie postaci.

Z jeszcze bardzie skomplikowaną sytuacją mamy do czynienia w przypadku dzieci, wnuków i prawnuków powstańców, którzy wrośli w rosyjską, później sowiecką cywilizację. Czy tliła się w nich jakakolwiek polskość? Wielu z nich osiągnęło w Rosji wspaniałą karierę w polityce (gubernator Aleksander Despot-Zenowicz), literaturze (Aleksander Grin, Zygmunt Krzyżanowski), handlu (Alfons Kozieł-Poklewski, Alfons Szaniawski), w Polsce natomiast są w zasadzie w ogóle nie znani. Czy powinniśmy tak łatwo o nich zapominać? A jak rozumieć postawę polskich zesłańców, którzy po odbyciu kary postanawiali pozostać na Syberii lub nawet powracali na Syberię czy do rdzennej Rosji po kilku latach spędzonych na ziemiach polskich? Tysiące Polaków pracujących na kolei rosyjskiej, budujących Baku i uczących się w Petersbugu nie wyzbywało się swojej narodowości tylko dlatego, że los rzucił ich w głąb imperium.

Nieunikniony proces rusyfikacji dotknął tysięcy Polaków. Niektórzy zmieniali barwy narodowe szybko i bezboleśnie, u innych był to długotrwały proces, trwający czasem nawet kilka pokoleń. Polacy „przetapiali się" nie tylko w Rosjan, ale również w Ukraińców, Białorusinów, Litwinów… O ile w pierwszej połowie XIX w. nikt nie zmuszał ich do stanowczych deklaracji, o tyle po 1918 r., a czasem i wcześniej, musieli zadeklarować swą narodowość. W 1917 r. upadło największe kontynentalne imperium, a na jego zgliszczach zaczęły powstawać nowe państwa. Bezpowrotnie minął piękny wiek XIX i niemal każdy Europejczyk musiał podjąć decyzję o swojej narodowości. Bardzo często były to trudne i bolesne wybory. Podziały i pęknięcia następowały często wzdłuż rodzin. Chyba najlepszym przykładem są tu bracia Szeptyccy: Andrzej, który został metropolitą grekokatolickim i czuł się Ukraińcem, oraz Stanisław, dowódca armii Wojska Polskiego w wojnie polsko-bolszewickiej i minister spraw wojskowych w II Rzeczypospolitej. Co ciekawe, bracia, aby uniknąć

rodzinnego sporu dotyczącego narodowości, korespondowali ze sobą po francusku.

Losy Polaków w XIX w. są bardzo skomplikowane. Zdanie to może jest truizmem, ale warto o nim pamiętać, aby zbyt pochopnie nie oskarżać kogoś o renegactwo lub posądzać o brak patriotyzmu i odwagi. Patrząc z perspektywy XXI w., nie mamy prawa potępiać ludzi, którzy wybierali bierną postawę lub nawet zdecydowali się na współpracę z zaborcami. Bułharyn poszedł o krok dalej, gdyż nie tylko obrał ugodową pozycję, ale zdecydował się na życie w Rosji (a nie w Królestwie Polskim) i potępił powstanie listopadowe. Z pewnością wybrał inną drogę niż powstańcy. Według niego jedyną rozsądną.

Życie i działalność Bułharyna to świetny przewodnik po Rosji i polsko-rosyjskich stosunkach pierwszej połowy XIX w. Wystarczy wymienić kilka osób, o które się otarł. Car Mikołaj I – żandarm Europy i król Polski – czytał, a nawet chwalił Bułharyna, innym zaś razem osobiście rozkazał wtrącić go do aresztu. Aleksander I przechowywał jego artykuły w swoim gabinecie, a Napoleon uważał go za wzór polskiego oficera. Bułharyn świetnie znał rosyjską generalicję, pod częścią z niej służył, kilka osób to jego kompani z armii, którzy po 1811 r. zrobili w niej błyskawiczną karierę. Wielki Książę Konstanty to w końcu dowódca jego pułku.

Jeszcze łatwiej prześledzić wraz z Bułharynem rozwój rosyjskiej kultury. Karamzin − proszę bardzo, bohater tej książki spotykał się z nim po przyjeździe do Petersburga, napisał o nim obszerny tekst wspomnieniowy, wysławiał jego język i krytykował podejście do historii. Żukowski – to u niego pracował w ministerstwie oświaty. Bestużew, Rylejew, Gribojedow – trudno o bliższych przyjaciół. Co z Puszkinem? Panujących pomiędzy nimi relacji nie nazwałbym przyjaźnią, ale daleko idącą poufałością, która w wyniku wielu okoliczności przerodziła się w walkę i nienawiść. Gogol? On również wpadł „w sidła" Bułharyna i zawdzięczał mu pracę. Lermontow nie „skalał się" przyjaźnią, publicznie go wyśmiał, mimo iż zawdzięczał Tadeuszowi rozgłos. Otarł się o niego każdy z wielkich rosyjskich pisarzy pierwszej połowy XIX w. Dla części literatów były to na tyle zażyłe kontakty, iż zasługują na oddzielną książkę (Puszkin, Gogol, Gribojedow), w przypadku innych są to krótkie wzmianki lub wypowiedzi, które też warto odnotować (Dostojewski). Jeśli przyjrzymy się jego związkom z malarstwem i malarzami (Karl Briułłow, Wasilij

Timm, Aleksander Orłowski) oraz muzyką, a koncerty opisywał szczególnie chętnie, to otrzymamy pełen obraz świata rosyjskiej kultury.

Nie mniej zawdzięcza mu nasza rodzima kultura. Może w przypadku Polski jego kontakty nie były tak intensywne, ale przecież to dzięki Bułharynowi Mickiewicz wyrwał się z Rosji, a Lelewel został uznany przez Rosjan za wybitnego historyka. Przez wiele lat „polskość" była paliwem napędowym Bułharyna. Czy ktoś lepiej reprezentował i reklamował w Rosji polską kulturę? Czy jeszcze kiedykolwiek Polak zdobył tak dużą popularność jako pisarz w innym państwie, szczególnie z tak bogatymi tradycjami literackimi? Do głowy przychodzi mi tylko Józef Korzeniowski, znany światu jako Joseph Conrad, którego *Lorda Jima* i *Jądro ciemności* znają czytelnicy na całym świecie. Czy jednak Conrad za życia osiągnął w Wielkiej Brytanii taką popularność, jaką udało się zdobyć Bułharynowi za życia w Rosji? Nie. Dlaczego więc zapomnieliśmy o Bułharynie? Dlaczego nie chcemy poznawać wraz z nim rosyjskiej kultury?

W życiu Bułharyna, jak w kropli wody, odbijają się trudne polsko-rosyjskie relacje pierwszej połowy XIX w. Na jego losy wpłynęły wszystkie ważniejsze wydarzenia z tego okresu: trzeci rozbiór Polski, który zmusił go do wyjazdu do Petersburga, wojny napoleońskie, w których uczestniczył po obu stronach frontu, utworzenie Królestwa Polskiego, które pozwoliło mu rozpocząć działalność literacką w Warszawie, Wilnie i Petersburgu, i wreszcie powstanie listopadowe, które zmusiło go do trudnego wyboru i sprawiło, iż został wymazany z historii Polski. W książce opowiem, jak udało mu się osiągnąć niespotykaną w tamtych czasach karierę i dlaczego tak szybko strącono go z parnasu rosyjskiej literatury. Zastanowię się, czy o Bułharynie można mówić w kategoriach dumy i zdrady narodowej. Burzliwe losy tego pisarza przedstawię na tle polsko-rosyjskich stosunków w XIX w., skupiając się na kontaktach kulturalnych, w których przez długi czas był jednym z głównych aktorów. O tym właśnie będzie ta książka.

Stan badań, źródła

W 1845 r. Bułharyn podsumowywał swój literacki dorobek:

> Dotychczas napisałem i udało mi się wydać: z literatury pięknej – 16 tomów powieści, 18 tomów nowel, artykułów moralizatorskich, szkiców historycznych i podróżniczych, 1 tom podróży po Szwecji; z książek naukowych […] [autor wylicza poszczególne tytuły – P.G.], a podliczając wszystko razem napisałem i wydałem w ciągu całego mojego literackiego życia 173 tomy. Ośmielam się zdecydowanie stwierdzić, że żaden inny pisarz w Rosji nie wykazał się większą aktywnością[5].

Bułharyn był człowiekiem pióra i choć przesadził w swoich podliczeniach, dodając do książek roczniki czasopism i gazet, to miał rację, iż był najbardziej płodnym, a – moim zdaniem – również najchętniej czytanym pisarzem w Rosji przez blisko ćwierćwiecze. Do tekstów wydanych należy dopisać jeszcze setki, jeśli nie tysiące dokumentów rozsianych po archiwach kilku państw. Zgodnie z arkanami sztuki historycznej to od nich rozpocznę omawianie bazy źródłowej.

Dokumenty dotyczące Tadeusza Bułharyna są wydawane od blisko 150 lat, co wcale nie oznacza, iż w archiwach nie można odnaleźć nowych ciekawych materiałów. Podczas pracy nad biografią Bułharyna przeprowadziłem kwerendę w kilkunastu instytucjach, choć zdecydowanie najcenniejsze materiały znalazłem w archiwach w Moskwie i Petersburgu. Nie ma w tym nic dziwnego. Z Moskwą Bułharyn nigdy nie był związany, jednak znajduje się w niej kilka kluczowych dla XIX-wiecznej Rosji archiwów: Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej, Rosyjskie Państwowe Archiwum Literatury i Sztuki, Archiwum Polityki Zagranicznej Cesarstwa Rosyjskiego, Dział Rękopisów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej. W pierwszych dwóch znajdują się całe zespoły dotyczące Bułharyna, w pozostałych moskiewskich archiwach również łatwo znaleźć ślady jego działalności.

W Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej przechowywane są dokumenty dotyczące III oddziału, z którym Bułharyn współpracował przez ponad 40 lat. Wszystkie raporty i listy pisarza do III oddziału zostały kilkanaście lat temu wydane drukiem, jednak samo archiwum wciąż pozostaje kopalnią dla historyków zajmujących się tym zagadnieniem. Dokumenty z tego archiwum pomogły

---

[5] М.К. Лемке, *Николаевские жандармы и литература 1826–1855 гг. По подлинным делам Третьего отделения С.Е.И.В. канцелярии*, Санкт-Петербург 1908, s. 296–297.

mi również ustalić miejsce i pozycję Bułharyna w czasie powstania dekabrystów.

Jak przystało na człowieka pióra, Bułharyn posiada swój zbiór dokumentów w głównym literackim archiwum w Rosji (zbiór 1231). Oprócz jego korespondencji z wybitnymi pisarzami: Wasylem Żukowskim, Michaiłem Zagoskinem i wysoko postawionymi urzędnikami: Maksimem von Fockiem, Karlem von Lievenem, w archiwum znajdują się również epigramaty o Bułharynie i liczne listy, w których jest on opisywany i wspominany. Za cenny materiał uważam również szkice na temat Bułharyna, które zostały zatrzymane przez cenzurę (2208, zespół Jakowa Czerniaka). Także w dziale Rękopisów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie dokonałem ciekawych odkryć, które pozwoliły mi zrozumieć stosunek Rosjan do Bułharyna w latach 40. XIX w. Zachowały się tam również jego listy do Aleksieja Grecza (zespół 178). W trudno dostępnym, a od 2012 r. zamkniętym Archiwum Polityki Zagranicznej Cesarstwa Rosyjskiego w Moskwie nie ma dokumentów bezpośrednio dotyczących bohatera tej książki, więc praca tam głównie potwierdziła moje przypuszczenie, iż Bułharyn nie był bezpośrednio związany z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, a pojedyncze dokumenty posłużyły mi do zarysowania tła epoki.

Również w Petersburgu przeprowadziłem kwerendę w czterech archiwach, były to: Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne, Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk, „Puszkinskij dom" – archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk, Rosyjska Biblioteka Narodowa. W Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym – jednym z dwóch głównym rosyjskich archiwów do historii Cesarstwa Rosyjskiego XIX w., korzystałem z liczącego blisko 2000 stron dokumentu o procesie rodziny Bułharynów (zespół departamentu senatu 1347). Cennym znaleziskiem były także źródła dokumentujące pracę Bułharyna w Ministerstwie Oświecenia (zespół 733). Korzystałem również z zespołu Głównego Zarządu Cenzury Ministerstwa Oświecenia (772), w którym znajdują się nieopublikowane listy Bułharyna, pokazujące jego starania o zgodę na druk wielu artykułów. W Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk w zespole Dubrowina (zespół 100) znajdują się materiały świadczące o jego współpracy z III oddziałem, a także kontaktach z Polakami i petersburskimi elitami.

Z kolei w Instytucie Rosyjskiej Literatury „Domu Puszkina" – archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk gromadzone są dokumenty

dotyczące osób związanych z rosyjskim wieszczem. Ze względu na rozproszenie publikacji dotyczących Bułharyna jego zespół nie jest może zbyt duży, jednak źródła te pozwoliły mi ustalić miejsce zajmowane przez autora *Iwana Wyżygina* w świecie petersburskiej Polonii. Szczególnie ucieszyły mnie dokumenty w języku polskim, które przez rosyjskich badaczy były najczęściej ignorowane.

W dziale rękopisów Rosyjskiej Biblioteki Narodowej są dostępne brakujące źródła dokumentujące pracę cenzury w Cesarstwie Rosyjskim (zespół Komitetu Cenzury 831). Kwerenda w tym archiwum była niezbędna, aby ustalić stosunki panujące pomiędzy redaktorem najpoczytniejszej rosyjskiej gazety i cenzorami. Analiza dokumentów rzuca nowe światło na pozycję, jaką Bułharyn zajmował w latach 30–40. w imperium, a także pokazuje, iż głosy o jego tchórzostwie i braku własnego zdania na szereg zagadnień są co najmniej niesprawiedliwe. W tym archiwum zachowała się również ciekawa korespondencja pomiędzy Zorianem Dołęgą-Chodakowskim i Iwanem Łobojką (zespół 440) na temat recenzji *Historii państwa rosyjskiego* Nikołaja Karamzina, napisanej przez Joachima Lelewela i opublikowanej przez Bułharyna.

Źródła do biografii redaktora „Siewiernej Pczeły" są dostępne również w naszych archiwach. W dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego znajduje się kilka dokumentów dotyczących Bułharyna, z których najcenniejszym wydaje się list skierowany do Marii Szymanowskiej, natomiast w Archiwum Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie można znaleźć materiały o jego przodkach i wzmianki o zainteresowaniu jego osobą wśród polskich badaczy.

Zdecydowanie ciekawsze odkrycia czekały na mnie w dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu w Tartu. Uniwersytecka biblioteka odziedziczyła część księgozbioru po Tadeuszu Bułharynie. Na niektórych książkach można odnaleźć notatki świadczące o spostrzeżeniach i przemyśleniach, jakie miał on po wybranych lekturach. Blisko 50 z ocalałych książek to prace polskich autorów.

Jak wspomniałem, najważniejsze źródła do biografii Bułharyna zostały już wydane. Historycy i historycy literatury przystąpili do edycji dokumentów w kilka lat po śmierci pisarza i kontynuują ją po dziś dzień. Jeszcze w XIX w. zostały opublikowane liczne dokumenty w dwóch czasopismach specjalizujących się w edycji źródeł – „Russkaja Starina" oraz „Russkij Archiw", a pod koniec wieku i w kolejnym stuleciu również w kilku innych rosyjskich periody-

kach. Szybko została również wydana jego korespondencja z popularnymi rosyjskimi pisarzami: Aleksandrem Puszkinem, Aleksandrem Gribojedowem, Wasylem Żukowskim, Aleksandrem Bestużewem oraz innymi, mniej znanymi prozaikami i poetami.

Ważne źródła do biografii Bułharyna były wydawane nie tylko w języku rosyjskim. Jeszcze w XIX w. opublikowano listy Mickiewicza do Bułharyna, ukazała się także jego korespondencja z Joachimem Lelewelem (częściowo przetłumaczona na rosyjski), a w 1906 r. z Julianem Ursynem Niemcewiczem.

Zachowała się tylko część korespondencji Bułharyna, jednak nawet na jej podstawie łatwo sobie wyrobić zdanie na temat kręgu jego przyjaciół, znajomych i współpracowników. Oprócz najbardziej znanych listów Mickiewicza, Puszkina i może jeszcze Lelewela wydana została zdecydowanie bardziej bogata i długotrwała korespondencja z pisarzami: Aleksandrem Gribojedowem, Aleksandrem Bestużewem-Marlińskim i Nikołajem Greczem, Rafaiłem Zotowem, Pawłem Usowem (współpracownikami „Siewiernej Pczeły") i pojedyncze listy do dziesiątków innych osób, w tym także Polaków, np. do Michała Konarskiego, Teodora Narbutta.

Dotychczas ukazał się tylko jeden samodzielny zbiór dokumentów poświęconych wyłącznie Bułharynowi, a dokładniej jego stosunkom z III oddziałem. Listy i raporty do III oddziału zostały wybrane i opracowane przez moskiewskiego historyka literatury Abrama Rejtblata[6]. Praca ta zawiera 347 dokumentów opatrzonych drobiazgowymi przypisami. Są one na tyle dokładne i rozbudowane, iż zdaniem estońskiej badaczki Malle Salupere praca ta może pretendować do miana „bułharynowskiej encyklopedii"[7].

Ważnym źródłem są również wspomnienia, dzienniki i pamiętniki. Okazuje się, że Bułharyn zapisał się w pamięci wielu wybitnych ludzi, którzy często mieli o nim diametralnie rozbieżne opinie. Dla działających na polsko-rosyjskim pograniczu Mikołaja Malinowskiego, Józefa Sękowskiego lub Józefa Przecławskiego był Polakiem, pragmatykiem i wyjątkowo aktywną osobą. Z kolei według Tadeusza Bobrowskiego (wuja i wychowawcy Józefa Korzeniow-

---

[6] *Видок Фиглярин. Письма и агентурные записки Ф.В. Булгарина в III отделение*, ред. А.И. Рейтблат, Москва 1998.

[7] М. Салупере, *Ф.В. Булгарин в Лифляндии и Эстляндии*, w: *Русские в Эстонии на пороге XXI века: прошлое, настоящее, будущее. Сборник статей*, ред. В. Бойков, Н. Бассель, Таллинн 2000, s. 146.

skiego, lepiej znanego jako Joseph Conrad) to zdrajca i sprzedawczyk. Kto z nich miał rację? Równie podzielone opinie na temat Bułharyna panowały w samej Rosji: od obmierzłego grubasa grafomana do literackiego geniusza! Wystarczy porównać wspomnienia Awdotii Panajewej i Andrieja Czachajewa[8].

Korzystałem też chętnie i obficie ze wspomnień samego Bułharyna, które zostały opublikowane w latach 1844–1846[9]. Miał on w planach opisanie całego swojego życia, niestety fala krytyki, która spłynęła po publikacji pierwszych tomów, zniechęciła go do kontynuowania pierwotnego zamiaru. Wspomnienia dotyczą więc jedynie lat 1789–1811, choć możemy w nich znaleźć również ekskursy we wcześniejsze i późniejsze okresy.

Podstawowym źródłem, z którego korzystałem, były artykuły i książki pisane przez Bułharyna. Był on redaktorem, współwłaścicielem i jednym z autorów najpopularniejszej gazety w Rosji w latach 20–50. XIX w., „Siewiernej Pczeły". Jego felietony są nie tylko skarbnicą informacji o Rosji na przestrzeni trzydziestu lat, ale również świetnie pokazują, jak zmieniały się poglądy społeczno-polityczne autora, jego system wartości, mentalność, stosunek do władzy i „sprawy polskiej". Artykuły pisane przez Bułharyna pojawiały się średnio dwa razy w tygodniu. Najczęściej były to felietony, w których poruszał bardzo różnorodną problematykę. W latach 1822–1829 był on również redaktorem i wydawcą popularnego dwutygodnika „Siewiernyj Archiw" – czasopisma, które odegrało kolosalną rolę w kształtowaniu poglądów rosyjskich elit intelektualnych. Przeprowadziłem również kwerendę innych czasopism i almanachów redagowanych przez Bułharyna: „Russkaja talija", „Detskij Sobiesiednik", „Syn Otieczestwa i Siewiernyj Archiw", „Ekonom", a także analizowałem czasopisma i almanachy, w których Bułharyn publikował swoje teksty, np. „Polarnaja Zwiezda", „Syn Otieczestwa".

I wreszcie powieści Bułharyna. Zdaję sobie sprawę, że literatura piękna to specyficzne źródło, po które niechętnie sięgają historycy. Jak jednak inaczej napisać biografię pisarza? Najpopularniejszą powieścią Bułharyna był bez wątpienia *Iwan Wyżygin*, jednak to w *Dymitrze Samozwańcu*, *Mazepie* i *Piotrze Iwanowiczu Wyżyginie* można

---

[8] Т. Головина, *Голос из публики*, „Новое литературное обозрение" 1999, nr 40, s. 11–16; А.Я. Панаева, *Воспоминания*, Москва 2002, s. 111–112.

[9] Ф.В. Булгарин, *Воспоминания*, Москва 2000.

znaleźć więcej nawiązań do polsko-rosyjskiej historii. W książce będą też wspomniane mniej znane powieści Bułharyna oraz jedyna jego *stricte* naukowa praca o historii Rosji, której autorstwo po dziś dzień wzbudza dyskusje na temat uczciwości i plagiatu w Rosji[10].

Stan badań

Nie jestem pierwszym badaczem, który zauważył, jak ciekawą i ważną postacią dla XIX w. był Bułharyn. W Rosji z każdym rokiem pisze się o nim coraz więcej. W ciągu ostatnich 25 lat powstało ponad 400 prac naukowych o Bułharynie, czyli zdecydowanie więcej niż przez 74 lata istnienia Związku Sowieckiego[11]. W Polsce i na Zachodzie (Niemcy, USA) powstają tylko pojedyncze artykuły i wydaje się, że teraz nawet w kręgach specjalistów od literatury rosyjskiej jest to coraz bardziej zapominany pisarz. Natomiast w Rosji jest to w tej chwili jeden z głównych tematów badawczych znawców XIX w., w związku z czym śmiało można mówić o odrębnej dziedzinie nauki – bułharynoznawstwie.

Pierwsze artykuły na temat Bułharyna powstały już w XIX w.[12] Początkowo pisano o nim głównie w związku z jego konfliktem z Puszkinem. Przez ponad półtora wieku uzbierała się obszerna literatura na ten temat. Oczywiście badaczy interesował przede wszystkim poeta, jednak, pisząc jego pełne biografie, nie można było przejść obojętnie obok działalności redaktora „Siewiernej Pczeły", dzięki czemu udało się odkryć wiele ciekawych faktów dotyczących jego życia i twórczości[13]. Ich bliskie kontakty i literacka rywalizacja sprawiły, iż we wszystkich solidnych historiach literatury

---

[10] Tenże, *Россия в историческом, статистическом, географическом и литературном отношениях*, Санкт-Петербург 1837.

[11] *Книги и статьи о Ф.В. Булгарине (1958–2014) (Библиографический список)*, w: А.И. Рейтблат, *Фаддей Булгарин: идеолог, журналист, консультант секретной полиции*, Москва 2016, s. 564–604.

[12] П.П. Каратыгин, *Северная пчела 1825–1859*, „Русский архив" 1882, nr 4.

[13] В.В. Гиппиус, *Пушкин в борьбе с Булгариным в 1830–1831 гг.*, w: *Пушкин, Временник Пушкинской комиссии*, Москва, Ленинград 1941 s. 235–255; Г.О. Винокур, *Кто был цензором Бориса Годунова*, w: *Пушкин, Временник Пушкинской комиссии*, Москва–Ленинград 1936, s. 203–214; В.П. Городецкий, *Кто же был цензором «Бориса Годунова» в 1826 году*, „Русская литература" 1967, nr 4, s. 113–119.

rosyjskiej, rosyjskich encyklopediach i słownikach biograficznych musi być choć krótka wzmianka na temat Bułharyna.

Większość prac, zarówno w przedrewolucyjnej Rosji, jak i w Związku Sowieckim, była pisana ze z góry przyjętym założeniem, że Bułharyn był kiepskim pisarzem, który sukces zawdzięczał kontaktom z III oddziałem i pomocy udzielanej przez dwór carski. Na ich tle wyróżnia się monografia poświęcona *Iwanowi Wyżyginowi* napisana przez polską badaczkę Zofię Mejszutowicz. Ta ciekawa książka przeszła jednak bez większego echa i nie wzbudziła w Polsce fali zainteresowania Bułharynem[14].

Rosyjscy literaturoznawcy zainteresowali się na dobre twórczością Bułharyna po 1991 r. Wśród setek słabych, dobrych i wybitnych prac należy wyróżnić monografię Natalii Akimowej, która starała się spojrzeć na niego z punktu widzenia socjologiczno-literaturoznawczego[15]. W swej pracy analizuje ona literacką reputację pisarza w kontekście mitu kulturowego. Z kolei Tatiana Kuzowkina z Estonii uważa, że klucz do zrozumienia fenomenu popularności Bułharyna w pierwszej połowie XIX w. tkwi w skutecznie wprowadzanej w życie taktyce literackiej. Obie książki napisane przez kompetentne badaczki sprawiły, iż młodzi rosyjscy naukowcy odkryli dla siebie ten temat. W ciągu ostatnich kilkunastu lat Bułharyn był przedmiotem kilku prac doktorskich[16]. Prace te były pisane na różnym poziomie i często wydane jedynie w charakterze tez i streszczeń (tzw. autoreferaty), jednak każda z nich wnosiła do życia naukowego szereg nowych ustaleń, hipotez i faktów z życia i działalności pisarza. W 2016 r. pozycję głównego bułharynologa potwierdził Rejtblat, wydając zbiór swoich kilkunastu artykułów poświęconych tylko temu twórcy[17].

---

[14] Z. Mejszutowicz, *Powieść obyczajowa Tadeusza Bułharyna*, Wrocław 1978.

[15] Н.Н. Акимова, *Ф.В. Булгарин: литературная репутация и культурный миф*, Хабаровск 2002.

[16] М.Г. Лазуткина, *Самозванец Лжедмитрий I. Между А.С. Пушкиным и Ф.В. Булгариным*, Автореферат, Москва 2002; Н.Н. Акимова, *Ф.И. Булгарин в литературном контексте первой половины XIX века. Автореферат*, Санкт-Петербург 2003; М.Б. Селезнев, *Литературная репутация Ф.В. Булгарина в литературно-эстетических дискуссиях 1820–1840-х годов*, Автореферат, Магнитогорск 2008; Т.Б. Шишкова, *Литературная позиция и тактика Ф.В. Булгарина-журналиста в 1820-е годы: формирование и развитие*, Автореферат, Москва 2009.

[17] А.И. Рейтблат, *Фаддей Булгарин: идеолог, журналист, консультант секретной полиции*, Москва 2016.

Badania nad Bułharynem prowadzone są od lat również w kontekście jego współpracy z III oddziałem. Jako jeden z pierwszych, na początku XX w., temat podjął Nikołaj Łemke, który zasłynął jako badacz cenzury w czasach rządów Mikołaja I[18]. W czasach sowieckich temat ten został porzucony, natomiast po 1991 r. pojawiło się kilka ciekawych prac. Falę zainteresowania kontaktami Bułharyna z III oddziałem zapoczątkował Abram Rejtblat[19], którego artykuł posłużył jako wstęp do kilkusetstronicowego zbioru dokumentów zawierającego listy i raporty Bułharyna[20]. Publikacja ta wyraźnie podziałała jak bodziec do studiów nad Bułharynem nie tylko w kontekście historii literatury i III oddziału. Zaczęto na niego patrzeć jak na polityka i ideologa Cesarstwa Rosyjskiego, analizować jego wypowiedzi jako klucz do wydarzeń w Rosji i w Europie[21]. Przez długi czas w Rosji nie poruszano zagadnienia ewolucji tożsamości Bułharyna oraz jego stosunku do Polski i Polaków. W 1993 r. Abram Rejtblat zasygnalizował lukę w badaniach nad tematem „polskości" Bułharyna[22]. Mam nadzieję, że udało mi się ją wypełnić książką i kilkoma artykułami[23].

Wiele ciekawych materiałów na temat życia i działalności Bułharyna zostało wprowadzonych do obiegu naukowego przez białoruskiego historyka literatury Aleksandra Fiedutę. Zajmował się on zarówno edycją i komentarzem źródeł, polskimi wątkami w jego pracach, jak i znaczeniem na literackiej scenie w Rosji. Z pewnością nikt tak jak on nie przyczynił się do wzrostu zainteresowania Bułharynem na Białorusi[24].

---

[18] М.К. Лемке, *Очерки по истории русской цензуры в журналистике XIX столетия*, Санкт-Петербург, 1904, s. 371–427; tegoż, *Николаевские жандармы…*, s. 232–338.

[19] А.И. Рейтблат, *Видок Фиглярин: История одной литературной репутации*, „Вопросы литературы" 1990, nr 3.

[20] *Видок Фиглярин. Письма и агентурные записки Ф.В. Булгарина в III отделение*, ред. А. И. Рейтблат, Москва 1998.

[21] А.Г. Алтунян, *„Политические мнения" Фаддея Булгарина: идейно-стилистический анализ записок Ф.В. Булгарина к Николаю I*, Москва 1998; А. Янов, *Загадка Фаддея Булгарина: Социально-исторический очерк*, „Вопросы литературы" 1991, nr 9–10, s. 98–125; С.В. Удалов, *Популяризатор государственной идеологии Ф.В. Булгарин и теория официальной народности*, „Клио" 2006, nr 1, s. 212–219.

[22] А.И. Рейтблат, *Ф.В. Булгарин и Польша*, „Русская литература" 1993, nr 3, s. 72–82.

[23] П. Глушковский, *Ф.В. Булгарин в русско-польских отношениях первой половины XIX века: эволюция идентичности и политических воззрений*, Санкт-Петербург 2013.

[24] А.И. Федута, *Перамога і пераза здаровага сэнсу або вяртание Булгарына*, w: Ф. Булгарин, *Выбранае*, ред. А.И. Федута, Мінск 2003, s. 5–42.

Na tle zainteresowania bohaterem niniejszej książki w dzisiejszej Rosji polskie studia nad jego działalnością i znaczeniem wypadają wyjątkowo blado. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu nie było takiej dysproporcji. O Bułharynie wspominano w wielu pracach w przynajmniej czterech obszarach tematycznych. Przede wszystkim nie sposób pominąć go, pisząc o pobycie Mickiewicza w Rosji. We wszystkich poważnych pracach poświęconych temu okresowi życia poety pojawiają się mniej lub bardziej ciekawe informacje o jego kontaktach z Bułharynem[25]. O redaktorze „Siewiernej Pczeły" trzeba również nadmienić w kontekście polsko-rosyjskich kontaktów kulturalno-naukowych w XIX w.[26] Kolejny kontekst to Polonia w Petersburgu. Bułharyn był wyjątkowo aktywną osobą, która zapisała się w pamięci wielu jego rodaków, dzięki czemu jego nazwisko często wspominane jest w pamiętnikach i dziennikach, a w rezultacie również w opracowaniach naukowych[27]. Czwarty obszar tematyczny to historia literatury rosyjskiej pisana przez naszych rusycystów[28]. W tym przypadku są to najczęściej powtórzenia ustaleń rosyjskich badaczy, niestety często ograniczające się do wymieniania jednego, dwóch tytułów i kilku zdań balansujących na granicy prawdy i fałszu, natomiast pierwsze trzy zagadnienia są przez Polaków zbadane zdecydowanie lepiej niż przez Rosjan i badaczy z innych państw. Oczywiście tą listą nie wyczerpałem zagadnień poruszanych w literaturze polskiej. O Bułharynie pojawiały się ważne i ciekawe prace również w kontekście jego pobytu w Wilnie i kontaktów z Towarzystwem Filomatów[29], a także zagadnienia renegactwa[30]. W ostatnich latach ukazało się kilka artykułów napisanych również przez autora niniejszej książki.

---

[25] L. Gomolicki, *Mickiewicz wśród Rosjan*, Warszawa 1950; S. Fiszman, *Mickiewicz w Rosji. Z archiwum, muzeów, bibliotek Moskwy i Leningradu*, Warszawa 1949; tenże, *Z problematyki pobytu Mickiewicza w Rosji*, Warszawa 1956.

[26] R. Wołoszyński, *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801–1830*, Warszawa 1974; tenże, *Polacy w Rosji 1801–1830*, Warszawa 1984; B. Galster, *O Lelewelowskiej krytyce „Historii" Karamzina*, w: tegoż, *Paralele romantyczne*, Warszawa 1987.

[27] L. Bazylow, *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984, s. 158–169.

[28] J. Tretiak, *Mickiewicz i Puszkin: studya i szkice*, Warszawa 1906, s. 240; A. Brückner, *Historia literatury rosyjskiej*, t. 2, Lwów 1922, s. 11–12.

[29] Z. Hordyński, *O towarzystwie szubrawców*, Lwów 1883; J. Bieliński, *Szubrawcy w Wilnie (1817–1822): zarys historyczny*, Wilno 1910; Z. Skwarczyński, *Tadeusz Bułharyn a wileńskie Towarzystwo Szubrawców*, Łódź 1963.

[30] J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 1, Warszawa 1998, s. 152, 243.

Tadeusz Bułharyn z RGALI, 1841 r.
https://polona.pl/item/65365533/0/

Na Zachodzie zainteresowanie Bułharynem jest jeszcze mniejsze. Czasami wspominany jest jako popularny pisarz, dziennikarz lub współpracownik III oddziału. Na uwagę zasługuje książka Giacomo Strano[31] i trzy artykuły, w których autorzy wykazali się dużą znajomością problemu i literatury, szczególnie w przypadku Mirji Lecke, analizującej jego działalność w sposób nowatorski[32]. Wykorzystanie teorii postkolonialnej antropologii Homi Bhabha do zgłębienia literackiej kariery Bułharyna wydaje się obiecującym kierunkiem.

---

[31] G. Strano, *Faddej Venediktovič Bulgarin: polemica letteraria in Russia negli anni '20 e '30 dell'Ottocento*, Caltanissetta–Roma 1998.

[32] F. Mocha, *The Karamzin-Lelewel Controversy*, „Slavic Review" 1972, vol. 31, nr 3, s. 593–594; B. Chiari, *Das «polnische Scheusal» Faddej Venediktovic Bulgarin in St. Petersburg (1789–1859)*, w: (Hg.) S. Creuzberger, *St. Petersburg - Leningrad - St. Petersburg. Eine Stadt im Spiegel der Zeit*, Stuttgart 2000, s. 63–81; M. Lecke, *Faddej Bulgarin: „Sprawa polska" im Russischen Reich?*, „Zeitschrift für Slavische Philologie" 2009, nr 2(66), s. 316–337.

Cytaty z języka rosyjskiego podałem we własnym przekładzie oprócz kilkunastu – wtedy wyraźnie zaznaczyłem, kto jest ich autorem. W książce skorzystałem z fragmentów, które już wcześniej opublikowałem w czasopismach i tomach pokonferencyjnych. Chętnie też posiłkowałem się ustaleniami opublikowanymi w Rosji w mojej książce o Bułharynie.

Na zakończenie chciałbym podziękować osobom, bez których książka ta by nie powstała. Pomysłodawcą pracy jest profesor Jerzy Wojciech Borejsza; to on przeszło dziesięć lat temu zaproponował mi, abym sprawdził, czy nie zainteresuje mnie działalność Bułharyna lub Sękowskiego. Temat mnie zafrapował, a Profesor zgodził się, abym pod jego opieką napisał pracę doktorską z tego zagadnienia, przez cały ten okres służąc mi cennymi radami, wskazówkami i literaturą. Możliwość pracy w Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Moskwie, kierowanej wówczas przez profesora Mariusza Wołosa, sprawiła, iż w latach 2008–2012 podjąłem równolegle studia doktoranckie na Wydziale Historyczno-Archiwistycznym Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego. Rosyjski promotor mojego doktoratu, profesor Leonid Gorizontow, z pasją zapoznawał mnie z pracą w rosyjskich archiwach, wskazując także bardzo cenną literaturę przedmiotu. W przypadku wątpliwości i przerastających mnie problemów zawsze mogłem liczyć na podpowiedzi wybitnych naukowców specjalizujących się w historii Rosji, literatury rosyjskiej i polsko-rosyjskich stosunków XIX w.: prof. Wiktorii Śliwowskiej (hojnie obdarowującej mnie literaturą przedmiotu), prof.Aleksandra Lipatowa z Instytutu Słowianoznawstwa RAN, prof. Magdaleny Dąbrowskiej z macierzystego Instytut Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego, dr. Łukasza Adamskiego z Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, śp. dr. Andrzeja Nieuważnego z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i śp. prof. Wiktora Choriewa z Instytutu Słowianoznawstwa RAN.

Książka ta nie powstałaby bez wsparcia najbliższej rodziny. Serdecznie dziękuję więc żonie Marcie – pierwszej i najsurowszej recenzentce, bratu Michałowi i Mamie.

Spis treści

Zamiast wstępu. Tadeusz Bułharyn – biografia niezwykła 5
Stan badań, źródła 13

Rozdział I. Potomek Skanderbega? 25
Historia rodu 25
Ojciec Bułharyna 32
Dzieciństwo 34
Lata szkolne 36
Rosyjska armia 39
Patrioci czy zdrajcy 44

Rozdział II. W służbie dwóch cesarzy 51
Kapitan Wielkiej Armii 51
Napoleonofil 54
Hiszpania 56
Wyprawa na Moskwę 59
Spotkanie z Napoleonem 61
Bułharyn sprzedaje Rosję 65
Stary wiarus 67

Rozdział III. W Królestwie i na Litwie 69
Trudne powroty 69
Okres wileński 73
Kariera uniwersytecka 75
Towarzystwo Szubrawców 76
Inicjacja 78
Bułharyn – mason 80

Rozdział IV. Od chudopachołka do wielmoży ... 83
Petersburg ... 83
Rodzinny proces ... 87
Nikołaj Grecz i literacka Rosja ... 88
Krótki szkic o literaturze polskiej ... 91
„Siewiernyj Archiw" – pierwszy sukces wydawniczy ... 97
Naukowiec ... 100
Polskie artykuły ... 103
Bułharyn i Lelewel ... 106
Siła rażenia Lelewela ... 111
Krzewiciel polskiej historii ... 114
Fenomen dziennika „Siewiernaja Pczeła" ... 117

Rozdział V. Dekabryści ... 123
Nowe idee a „sprawa polska" ... 123
Popularność Bułharyna wśród dekabrystów ... 125
Odetniemy Ci głowę na twojej pszczole… ... 127
Jak poznać dekabrystę ... 129
Powstanie o kilku wystrzałach ... 131
Proces dekabrystów ... 134
Spowiedź i deklaracja współpracy ... 140
Związki z dekabrystami po powstaniu ... 141
Przyjaciel Aleksander Gribojedow ... 143

Rozdział VI. Donosiciel, agent czy analityk? ... 151
Charakter i struktura III oddziału ... 151
Tajna policja i Benckendorff ... 153
Po co Bułharyn III oddziałowi? ... 156
Analityk ... 158
Agent Tadeusz ... 160
Kto jest autorem raportów? ... 162
Plusy i minusy współpracy ... 163
Szara eminencja ... 164
Car królem Polski ... 168
„Odbudowa naszej Rzeczypospolitej" ... 170
Bułharyn i Dubelt ... 172
Nowy pomysł na wolną Polskę ... 174

Rozdział VII. Powstanie listopadowe. Zdrada czy kompromis? 177
Czy można było uniknąć powstania? 177
Powstańczy zryw 179
Powstańczy dodatek – czyli co Rosjanin wiedział o Polakach 180
Tuszowanie winy 182
Walka z powstaniem 185
Bunt warszawiaków 189
Polska cholera i zdobycie Warszawy 192
Konsekwencje powstania dla Bułharyna 193

Rozdział VIII. Zaścianek Pana Tadeusza 195
Ucieczka do Inflant 195
Gospodarz 197
Niemiecki Dorpat 200
Ateny Północy 201
Wielonarodowe rosyjskie Inflanty 203
Lokalny patriotyzm 207
III oddział i Polacy w Inflantach 212

Rozdział IX. Bułharyn wielkim pisarzem był 215
Mistrz felietonu 215
Iwan Wyżygin – pierwszy rosyjski bestseller 220
Powieść historyczna 226
Obraz Polski 228
Klasyk literatury 230
Historyk 231
Cenzura 235
Polska świnia 239

Rozdział X. Mickiewicz i Bułharyn. Biografie równoległe 245
Mickiewicz w Rosji 246
Początek znajomości 249
Jak przechytrzyć Nowosilcowa 252
Raport Nowosilcowa 254
Uczty u Bułharyna 260
Tłumacz Mickiewicza 263
Paszport dla poety 264
Paryskie kontakty 266

Rozdział XI. Aleksander Puszkin ... 271
„Nasze wszystko", czyli kult wieszcza ... 271
Świętokradcze porównania ... 273
Miłe złego początki ... 274
Pierwsze zgrzyty ... 276
Pierwsze spotkanie ... 281
Geneza konfliktu ... 284
Plagiator i cenzor ... 285
Walka o palmę pierwszeństwa ... 290
Dziennikarska wojna ... 292
Śmiercionośne rymy ... 295
Puszkin-Ropuszkin, Puszkin-Świstuszkin ... 299
Riposta poety ... 301

Rozdział XII. Bułharyn, Gogol i naturalna szkoła ... 309
Po pracę do Bułharyna ... 309
Wyżygin i *Szpońka* ... 314
Krytyka Gogola ... 316
Kolejny rywal ... 318
Naturalna szkoła i rosyjski Homer ... 319
Walka z naturalną szkołą ... 321
Główny krytyk Gogola ... 323
Szansa na przymierze ... 326

Rozdział XIII. Życie prywatne ... 331
Jak wyglądał Bułharyn ... 331
Żona z domu publicznego ... 335
Tajemnice alkowy ... 338
Rodzina ... 341
Żarlok ... 342
Bułharyn urzędnik ... 345

Rozdział XIV. Ideolog słowiańskiego imperium ... 351
Ideologia czasów Mikołaja I ... 351
Prawosławie ... 353
Samodzierżawie ... 336
Ludowość/narodowość ... 356
Między okcydentalizmem i słowianofilstwem ... 357
Panslawista ... 360

Rozdział XV. Czy rosyjski pisarz może być polskim patriotą? 367
Triumwirat 368
Propolskie artykuły 371
Polska tematyka 375
Polska muzyka 376
Walka o polskie artykuły 380
Literacki most pomiędzy Polską i Rosją 383
Spotkania z Polakami 386
Bibliofil 389
Narodowość Bułharyna 390
Białorusin 393
Cicha śmierć 396

Zakończenie 399
Bibliografia 407
Indeks nazwisk 433

Tadeusz Bułharyn to jedna z kluczowych postaci pozwalających zrozumieć polsko-rosyjskie stosunki w I poł. XIX w. oraz dynamikę rozwoju literatury rosyjskiej w okresie od kongresu wiedeńskiego do wojny krymskiej. Służył najpierw w armii rosyjskiej, później zaś wspólnie z Napoleonem walczył przeciw Rosjanom. W obu armiach został odznaczony za męstwo. W 1819 r. osiadł w Petersburgu, a w ciągu dziesięciu lat uznano go za najpoczytniejszego pisarza w Rosji. Współpracował z III oddziałem, wydawał najpopularniejszą gazetę w Cesarstwie Rosyjskim – „Siewierną Pczełę".

Jest to pierwsza biografia Tadeusza Bułharyna, mimo iż w ciągu ostatnich 25 lat napisano o nim 400 artykułów, a dotyczące go źródła są publikowane od blisko 150 lat. Książka wyjaśnia, dlaczego Aleksander Puszkin i Nikołaj Gogol przez wiele lat zaciekle go zwalczali, Aleksander Gribojedow uważał za najbliższego przyjaciela, Konrad Rylejew przekazał mu swe utwory, a Adam Mickiewicz dziękował za pomoc i uważał za „męża uczciwego i nieskazitelnego".

Książka dostępna
także jako e-book
e-book

www.universitas.com.pl